

# TAK CZY NIE DLA UNII?

część II

ISBN: 83-907415-8-X



Co tydzień

**DZIEN**  
Głos Pomorza

GŁOS POMORZA

**GŁOS**  
POMORZA

kurier **Poranny**

**NTiO**  
TYGODNIK  
DZIENNIKARSTWA

**TYGODNIK**  
DZIENNIKARSTWA

**przełom**

**SŁOWO POLSKIE**

Trzy lata temu Unia Europejska postanowiła podjąć negocjacje z Polską i czterema innymi państwami Europy Środkowo-Wschodniej; od tego czasu wiemy, że nasz kraj w ciągu kilku najbliższych lat może stać się pełnoprawnym członkiem UE. Zdecydujemy o tym sami, w referendum.

Dziś, zastanawiając się nad tym, co nasze „tak” lub „nie” może oznaczać dla każdego z nas, spróbujemy odpowiedzieć przede wszystkim na pytania związane z gospodarką i tym, co dzieje się na rynku.



## EUROPA PRZEDSIĘBIORCZYCH

### W PRACY I W INTERESACH

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej spowoduje sporo zmian istotnych dla małych i dużych przedsiębiorstw – oroz (z ekonomicznych względów) dla życia wielu osób i rodzin.

#### Czy będzie można legalnie pracować za granicą?

Tak. Dziś zresztą również jest to możliwe, ale w ograniczonym zakresie, w ramach ściśle określonych limitów, na podstawie kontraktów realizowanych przez niektóre polskie firmy w innych krajach. Wielu Polaków, zwłaszcza z terenów słabiej rozwiniętych, o wysokim bezrobociu, zatrudnia się też nielegalnie. Wyjeżdża się np. do Niemiec na budowy, do Szwecji na truskawki, do Norwegii na zbiory mchu itd. Pracując nie mogą liczyć na żadną ochronę socjalną, nie są ubezpieczeni. Są konkurencyjnie tani wobec miejscowych pracowników. Za to udaje się im w żadnym kraju nie płacić składek ubezpieczeniowych ani podatków.

Jeśli Polska przystąpi do UE, będzie można podejmować pracę w dowolnie wybranym kraju członkowskim Unii na takich samych zasadach jak jego obywatele. Zarazem trzeba będzie liczyć się z obowiązującymi tam wymaganiami, prawem

i podatkami.

Równocześnie podobne prawa i obowiązki staną się udziałem obcokrajowców chcących pracować w Polsce.

#### Czy osoby o wysokich kwalifikacjach będą mogły liczyć na pracę w swoim zawodzie?

Właśnie z tego powodu ważną sprawą jest honorowanie dyplomów polskich szkół wyższych za granicą. Na razie uznawane są tylko dyplomy lekarzy i pielęgniarów oraz weterynarzy – pozostałe grupy zawodowe na możliwość nostryfikacji muszą poczekać do czasu integracji.

#### Jakie będą zmiany najważniejsze dla naszych firm?

Najważniejsze to: większe możliwości rozwoju, pozyskiwania partnerów i klientów nie tylko na rynku krajowym, możliwość swobodnego przepływu kapitału i pracowników.

Płynące z tego oczywiste korzyści będą się łączyć z większymi wymaganiami stawianymi firmie i jej wyrobom. Trzeba też będzie podporządkować się istniejącym w Unii regulacjom prawnym (np. zakaz stosowania cen dumpingowych) i sprościć konkurencji ze strony unijnych przedsiębiorców działających w naszym kraju.

#### Małe i średnie polskie przedsiębiorstwa od kilku lat dzięki sieci Centrów Euro-Info mogą skorzystać z:

- wszechstronnej informacji o rynkach krajów członkowskich UE, a zasadach współpracy gospodarczej z partnerami w tych krajach, regulacjach prawnych i standardach towarowych;
- poszukać dla siebie partnerów w działaniach gospodarczych (za pośrednictwem sieci BRE albo EIC);
- wziąć udział w imprezach organizowanych przez Komisję Europejską, służących współpracy między krajami i regionami.

Centra Euro-Info działają w Warszawie, Białymstoku, Gdańsku, Kaliszu, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Rzeszowie, Szczecinie, Toruniu, Wałbrzychu.



## Kiedy polski przedsiębiorca będzie mógł prowadzić działalność za granicą?

Operatywnym ludziom nie sprawia to problemu już dziś. Dzieje się tak za sprawą układu stowarzyszeniowego Polski z Unią. Polacy mogą zakładać filie swoich przedsiębiorstw w krajach Piętnastki. Działalność ta musi być jednak zgodna z prawem państwa, w którym jest podejmowana – a w każdym z krajów Unii obowiązują odrębne zasady funkcjonowania zagranicznych firm. Z tymi zasadami można zapoznać się w Biurach Radców Handlowych, działających przy ambasadach poszczególnych państw.

## Dlaczego warto zaistnieć akurat na rynku europejskim?

Jest on jednym z największych na świecie,

jest stabilny i posiada bardzo dobrą infrastrukturę.

## CERTYFIKAT ISO

Międzynarodowe standardy dotyczące zarządzania i jakości już docierają do Polski – coraz więcej firm spełnia je, co potwierdza przyznawany im certyfikat ISO 9000. Chcąc go uzyskać, trzeba uporządkować sprawy związane z zarządzaniem. Posiadanie ISO oznacza, że firma pracuje zgodnie z międzynarodowymi normami i w taki sam sposób, jak inne zagraniczne przedsiębiorstwa tej samej branży, posiadające ten sam certyfikat.

Posiadanie ISO oznacza wzrost prestiżu. Firmy zagraniczne działające w naszym kraju wolą zwykle, żeby ich partnerzy pracowali na takich samych zasadach, jak one same. Dlatego wybierają firmy mają-

ce ISO. Podobnie postępuje wielu klientów – certyfikat traktują jako gwarancję dobrego wykonania usług, lepszej kontroli jakości towaru itp. Posiadacze ISO trafiają do rejestru Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji – dzięki temu mogą też łatwiej nawiązywać współpracę.

## Kto może otrzymać ten certyfikat?

Nie tylko producenci – również inne podmioty gospodarcze, a nawet urzędy. Oczywiście, każdy będzie posiadał certyfikat w swojej dziedzinie, i tak np. hurtownia zdobędzie ISO 9003, który oznacza najwyższą jakość usług wśród firm pośredniczących. Przedsiębiorstwo produkcyjne będzie starało się o certyfikat ISO 9002, przeznaczony właśnie dla takich firm i zapewniający o najwyższej jakości oferowanych produktów.

# NAJMŁODSZA WALUTA

## CO TO JEST EURO?...

Na tak postawione w naszej mini-ankiecie pytanie padały odpowiedzi: nazwa firmy sprzedającej sprzęt AGD, imię albo obcojęzyczny wyraz, najczęściej jednak – zgodnie z prawdą – odpowiadano „pie-

i i Szwecja. Natomiast Grecja, zbyt słaba gospodarczo, nie spełniła rygorystycznych warunków, tzw. kryteriów konwergencji (które m.in. mówią, że deficyt budżetowy nie może przekroczyć 3% produktu krajowego brutto, określają dopuszczalny pułap in-

złotówek.

## ➔ Ułatwi życie turystom.

Ile razy, przejeżdżając przez kilka państw Europy, zastanawialiśmy się, czy wystarczy nam obcych walut, które zabieraliśmy z kraju? Nieraz okazywało się, że waluty jednego kraju mamy za dużo, a drugiego za mało i zmuszeni byliśmy do wymiany pieniędzy po mało atrakcyjnym kursie w kantorze albo wręcz okazywało się na jakimś przejściu granicznym, że nie mamy tamtejszych pieniędzy na szklankę herbaty. Od tej pory jedynym problem turysty będzie wystarczająca ilość gotówki.

## ➔ Przyda się posiadaczom kart kredytowych.



Tak będzie wyglądać euro w obiegu; prezentujemy banknoty o nominatach 5, 10, 20, 50, 100, 200 oraz 500 euro (awersy i rewersy). W portfelach obywateli Zjednoczonej Europy znajdą się również monety.

niądz". Trudniejsze okazało się określenie, jaki to pieniądz i w jakim państwie obowiązuje?

Najmłodsza waluta starego kontynentu istnieje od 1 stycznia 1999 roku. Od tego czasu jedenaście państw Unii Europejskiej prowadzi w niej rozliczenia. Jednak nie jest to na razie pieniądz, którym można płacić w sklepie, na poczcie czy w aptece – do roku 2002 będzie jedynie formą rozliczeń między bankami i firmami.

Od unii walutowej, czyli ustanowienia wspólnej waluty dla kilku państw, odstąpiły z własnej woli Wielka Brytania, Dania

falacji czy wysokość długu publicznego).

## Co przyniesie nowy pieniądz zwyktemu obywatelowi?

Od 2002 roku euro wejdzie w ogólny obieg, czyli zagości w portfelach Europejczyków, stopniowo zastępując stare waluty np. marki, franki, liry i szylingi. W Zjednoczonej Europie, gdzie będzie można swobodnie przekraczać granice i podejmować pracę w każdym państwie, wspólny pieniądz ułatwi codzienne życie.

## ➔ Pomoże pracującym za granicą.

Np. Francuz pracujący w Niemczech nie będzie musiał już wymieniać swojej pensji na franki, aby wysłać ją rodzinie w Paryżu. A jego żona nie będzie musiała sprzedawać marek otrzymanych od męża w banku lub kantorze. Po przyjęciu Polski do Unii to samo będzie dotyczyło nas i naszych

**Euro zagości w portfelach Europejczyków od 2002 roku, ułatwiając codzienne życie i prowadzenie interesów.**

➕ Pisząc o euro, nie można pominąć również jego międzynarodowego znaczenia. Silne euro stanie się konkurencyjną walutą wobec dolara amerykańskiego czy japońskiego jena, może również doprowadzić do zastąpienia wspomnianych walut w międzynarodowych rozliczeniach (choć na razie kurs euro zniżykuje).

➖ Powracając do przeciętnego obywatela Zjednoczonej Europy: trudno dziś mówić o ewentualnych stratach wynikających z funkcjonowania nowej waluty. Niewątpliwie osobom starszym trudno będzie się przystosować do nowego pieniądza. Także ceny wyrażone w euro będą różnić się od wcześniejszym, krajowych (np. we Włoszech ceny wyrażane są w tysiącach i milionach lirów) – jednak nam, Polakom, którzy denominację mają z sobą, zmiana taka nie jest obca.



Ważną zaletą jednej waluty będzie rozliczanie kart kredytowych. Do tej pory są one rozliczane według kursu waluty kraju, z którego karta pochodzi. Osoby wyjeżdżające za granicę niechętnie więc korzystają z kart płatniczych, ponieważ obawiają się niekorzystnego przelicznika ban-

kowego. Po wprowadzeniu euro problem ten zniknie, ponieważ nie będzie miało znaczenia, czy płacimy kartą w Hiszpanii czy Portugalii, skoro waluta będzie wszędzie taka sama.

→ Euro będzie potrzebne przedsiębiorcom.

Dla nich będzie jeszcze większym udogodnieniem. Po pierwsze: ułatwi porównywanie cen towarów i usług różnych firm w różnych krajach. Po drugie: uniknie się dzięki niemu różnic w dochodzie przedsiębiorstw wynikających ze zmieniających się kursów walut.

## CIĘŻKA RĘKA FISKUSA



### PODATKI I CENY

**Jeśli znajdziemy się w Unii – czy będzie to miało wpływ na wysokość podatków, jakie płacimy?**

Nie wpłynie na wysokość podatku od osób fizycznych, który płacimy co roku od osiągniętych dochodów – ten podatek nie podlega precyzyjnym unijnym regulacjom i parlament każdego państwa sam ustala jego wielkość. Inaczej jest w przypadku podatków pośrednich.

**To znaczy, że w przypadku wejścia do UE zmieni się podatek VAT?**

Stawki naszego VAT-u (22%, 7% i 3%) są bliskie wypełnienia europejskich norm, dzięki temu, że został on wprowadzony w Polsce dopiero w ostatnich latach. W krajach członkowskich UE podstawowe stawki VAT wahają się od 15% do 25%.

Niezgodny z prawem unijnym był brak VAT-u dla żywności nie przetworzonej, dlatego niedawno wprowadzono stawki 3-procentowe na te wyroby.

Przystąpienie Polski do Unii spowoduje wprowadzenie podatku VAT za usługi firm

komunalnych, imprezy kulturalne i wynajem mieszkań. Stawka VAT-u będzie obowiązywać również za usługi prawnicze.

**Integracja z Unią Europejską oznacza zmiany stawek podatku VAT. Wprowadzono już VAT na nieprzetworzone produkty rolne, zostaną obłożone pewne grupy usług (np. prawnicze).**

Najwięcej kontrowersji budzą zamiary obciążenia tym podatkiem książek i czasopism. W krajach UE jego wysokość jest różna dla gazet, książek i magazynów. W Wielkiej Brytanii np. wynosi 0%, w Belgii jest zerowa dla prasy i 5-procentowa dla książek. W Irlandii odwrotnie: nie płaci się VAT-u za książki. **Wcale więc nie jest tak, że chcąc znaleźć się w Unii, Polska musiałaby obłożyć wydawców VAT-em i tym samym spowodować wzrost cen książek i prasy.**

Zwiększy się również grupa małych przedsiębiorstw odprowadzających podatek VAT.

Dlaczego? Ponieważ były one zwolnione z płacenia VAT-u, jeśli nie przekraczały określonego limitu obrotu rocznego – z powodu integracji z Unią limit ten zostanie zmniejszony (najprawdopodobniej do sumy 10 tys. euro, czyli ok. 40 tys. zł).

Zwolnione z VAT-u będą jedynie towary eksportowane poza granice Unii Europejskiej.

**Wzrost podatku VAT oznacza dla zwykłego obywatela wzrost cen...**

Niestety tak. Ceny za towary i usługi wcześniej nie objęte VAT-em wzrosną po jego wprowadzeniu. Chociaż nie znaczy to wcale, że mają wzrosnąć o taki właśnie procent. Tu na korzyść konsumentów zadziała bariera popytu czy działająca na wolnym rynku konkurencja. I pewnie okaże się, że nie taki diabeł straszny...

**Czy wzrośnie również akcyza, a co za tym idzie – ceny towarów, które są nią objęte?**

Ten podatek pośredni będzie podniesiony na papierosy i wyroby tytoniowe, a także na alkohol – to oznacza wzrost ich cen.

Zmniejszy się też lista objętych nią towarów (akcyza będzie obowiązywać też np. na paliwa i oleje ropopochodne, gaz ziemny i płynny).

Dla towarów z danej grupy będzie obowiązywać taka sama stawka (obecnie produkty krajowe objęte są niższą akcyzą niż importowane).

### URZĘDY SKARBOWE W UNII

Zmiany związane z integracją Polski ze wspólnotami nie będą dotyczyły naszych osobistych podatków dochodowych – za to wpłyną na nasze kontakty z fiskusem.

■ Z korzyścią dla nas zostanie zmniejszona opłata skarbową, pobierana za różne usługi, także przy podpisywaniu umów kupna-sprzedaży, z 2% do 1%.

■ Trudniej będzie unikać płacenia należnych podatków, ponieważ wszystkie urzędy skarbowe państw należących do Unii zobowiązane są do udzielania sobie (poprzez wymianę informacji) pomocy w ściganiu nieuczciwych podatników.



# W INTERESIE KONSUMENTA



Unia Europejska prowadzi tzw. politykę **NA RZECZ OCHRONY I INFORMACJI KONSUMENTÓW** – oznacza to cały szereg działań, które mają zapewnić:

- ochronę zdrowia i bezpieczeństwa
- ochronę ekonomicznych interesów konsumenta
- prawo do rzetelnej informacji
- ochronę prawną
- reprezentowanie interesów konsumentów na szczeblu komunalnym i władz krajowych.

## NORMY I PRAWA

Poziom ochrony konsumentów we wszystkich krajach członkowskich powinien być taki sam – stąd starania o ujednolicenie norm i przepisów, które mają to gwarantować.

### Jakie normy mają spełniać produkty i ich wytwórcy?

Nie wszystkie normy są regulowane przez UE. Jeśli nie ma tzw. dyrektywy w jakiejś sprawie – obowiązuje norma narodowa; nie ma np. ogólnie obowiązującej unijnej normy zawartości metali ciężkich w żywności. W przeciwnym wypadku trzeba dostosować regulację krajową do wymogów Unii.

Obowiązujące członków Unii dyrektywy dotyczą m.in.:

- bezpieczeństwa zabawek,
- kosmetyków,
- tekstyliów,
- materiałów budowlanych.

Dla przykładu: zabawki pluszowe nie mogą być wypełnione granulakami, które dziecko mogłoby po rozerwaniu „prytulaniki” połknąć bądź włożyć sobie do nosa.

### Czy unijne dyrektywy obowiązują

### w każdych okolicznościach?

Zdarzają się wyjątki. Pewne tradycyjne produkty, powszechnie znane na lokalnym rynku, mogą być nadal wytwarzane i sprzedawane, mimo że nie spełniają jakiejś dyrektywy dotyczącej ich składu albo procesu produkcji – dotyczy to np. czerwonej duńskiej kielbasy, niektórych serów i chyba obejmie polskie oscypki. Ale wyroby takie nie mogą być eksportowane do innych krajów UE.

**Działanie dyrektywy można też czasowo ograniczyć ze względów bezpieczeństwa.** Tak było w sprawie „choroby wściekłych krów”. Zwierzęta i mięso poddawano surowszej kontroli, więc prawdopodobieństwo wysłania zakażonej wołowiny było minimalne. Jednak na wszelki wypadek wstrzymano jej import z Anglii do krajów UE.

Gdy ustanie zagrożenie, zakaz taki trzeba znieść.

### Jeśli norma krajowa jest bardziej surowa od unijnej – czy jej zmiana nie działa na szkodę konsumenta?

Bywają takie sytuacje; polskie normy dotyczące żywności są nieraz bardziej restrykcyjne niż europejskie. Dotyczy to m.in. ilości barwników w produktach spożywczych. Zmiana normy nie oznacza jednak, że wytwórca ma tę ilość zwiększyć – on tylko nie może przekroczyć granicy ich zawartości. O reszcie zadecyduje sam kupujący i jego wybór oraz większe możliwości konsumentskiej kontroli – a te dzięki przepisom unijnym będą znacznie większe.

### Kto będzie strzegł interesów konsumentów, skoro niektóre normy stają się bardziej liberalne?

W krajach Unii nadzór nad rynkiem sprawują specjalne dobrze wyposażone placówki. Silne są organizacje konsumentów, m.in. Europejskie Biuro Stowarzyszeń Konsumentów (BEUC), Europejska Wspólnota Towarzystw Konsumentów (Euro-co-op), Związek Organizacji Rodzinnych Wspólnoty Europejskiej (Coface) oraz Europejski Instytut Regionalnych Organizacji Konsumentów (IEIC).

### Czy polski konsument coś naprawdę zyska na integracji z Unią?

Właściwie już zyskał: czystsze i lepsze mleko, dzięki stawnej kontroli w naszych mleczarniach i okresowemu ograniczeniu eksportu polskiego nabiału do krajów UE. Zyska też wiele dzięki zniesieniu barier celnych i rozwojowi handlu, co sprzyja przecież konkurencji i obniżaniu cen.

Jako kraj członkowski będziemy musieli przyjąć obowiązujące w Unii normy i przepisy. Co to znaczy w praktyce?

■ Wytwórca będzie musiał odpowiadać za wyprodukowany towar – w przypadku powstania szkody wystarczy udowodnić, że została spowodowana przez dany wyrób. To nie klient będzie musiał dowodzić zaniedbań producenta, tylko producent – że jego towar był bez wad.

■ Wszystkie produkty żywnościowe będą musiały posiadać na opakowaniu informację na temat producenta, składu i trwałości.

■ Żywność poddana genetycznej modyfikacji będzie odpowiednio oznakowana.

■ Organizacje konsumentów starają się doprowadzić również do ujednolicenia zasad ogólnych w umowach ubezpieczeniowych – te ustalenia byłyby obowiązujące także w naszym kraju.

## CZAS NA EKOLOGIĘ

Unia Europejska kładzie duży nacisk na ochronę środowiska naturalnego – a niestety w tej dziedzinie daleko nam do jej standardów. Odpowiednie przepisy po-

wstawały przez ostatnie 30 lat, dziś liczą około 300 aktów prawnych. Obecnie ochroną środowiska zajmuje się Komisja Europejska, a wspomaga ją Europejska

Agencja ds. Środowiska Naturalnego, która istnieje od roku 1993 i ma siedzibę w Kopenhadze. Jej dokumentacja jest dostępna dla każdego obywatela Unii. Agen-





cja współpracuje z krajami środkowo- i wschodnioeuropejskimi.

### **Czego wymagają unijne przepisy dotyczące ochrony środowiska?**

- Regulują:
  - odprowadzanie substancji toksycznych do słonych i słodkich wód,
  - emisję dwutlenku siarki,
  - używanie chlorofluorowęglanów w aerozolach
  - poziom i kontrolę zanieczyszczeń wytwarzanych przez zakłady przemysłowe.
- Od 1975 r. wspólnota regulują sposób gromadzenia, składowania, przerobu i przetwarzania odpadów.
- Od 1982 r. wprowadzono obowiązek informowania władz o obecności szkodliwych substancji, a także o przedsięwzięciach i miejscach, w których istnieje zagrożenie i może dojść do niebezpiecznego wypadku.
- Określono dopuszczalny poziom hałasu dla samochodów osobowych, ciężarowych, motocykli, ciągników, samolotów ponaddźwiękowych, kosiarzek i maszyn budowlanych.

Od 1993 r. kraje Unii zaczęły realizację programu „O Trwały i Nieszkodliwy dla Środowiska Rozwój”; zaczęto też opatrzyć specjalnym znacznikiem ekologicznym (o który mogą ubiegać się firmy) produkty przyjazne środowisku.

### **ZMIANY W POLSKICH PRZEPISACH**

Do zmiany polityki ekologicznej zobowiązuje Polskę podpisanie w 1991 r. układu stowarzyszeniowego, który wszedł w życie w lutym 1994 r.

### **Jakie są największe różnice między naszym i unijnym ustawodawstwem związanym z ochroną środowiska?**

Dotyczą one głównie dostępu do informacji oraz możliwości uczestniczenia społeczeństwa, zwłaszcza organizacji proekologicznych, w tworzeniu tego ustawodawstwa. Usunięcie tych różnic nastąpi po opracowaniu i uchwaleniu przez

nasz parlament nowej ustawy o ochronie środowiska.

### **SPRAWY DO ZAŁATWIENIA**

Polska posiada kilka atutów, które mogą ułatwić dostosowanie się do unijnych standardów. Przede wszystkim w latach 1945-89 nasz przemysł i cała gospodarka nie rozwijały się tak szybko, jak w krajach Europy Zach., a konsumpcja pozostawała daleko w tyle. Dzięki temu nie borykamy się dziś z takimi problemami krajów Unii, jak hałdy plastikowych opakowań i nadmierne chemizacja rolnictwa.

Mamy też wyjątkową szansę korzystania z doświadczeń zdobytych wcześniej przez inne kraje. Polska szybko się rozwija – żeby uniknąć mnóstwa kłopotów za kilka lub kilkanaście lat, konieczne są zmiany w prawie i w mentalności naszego społeczeństwa. Trzeba też jak najszybciej rozwinąć te problemy, które istnieją obecnie.

#### **POPRAWA JAKOŚCI WÓD**

Fachowcy oceniają, że potrzebujemy około 15-20 lat na dostosowanie się do zarządzeń europejskich dotyczących ścieków komunalnych.

#### **JAKOŚĆ POWIETRZA**

Jeśli chodzi o to, na zdecydowanej większości obszaru Polski zachowane są europejskie normy. Natomiast duże koszty pochłonie przestrzeganie zarządzeń odnoszących się do poszczególnych rodzajów zanieczyszczeń (od 7,7 do 11,5 mld USD).

#### **SYSTEM GOSPODARKI ODPADAMI**

Trzeba go u nas stworzyć, a co najwaz-

niejsze – wdrożyć. Tutaj najwięcej będzie zależało nie od prawodawców, ale od osób prywatnych – powinniśmy zaakceptować i wprowadzać w życie zarządzenia dotyczące gospodarowania odpadami, między innymi ich segregowania (co potem ułatwia przetwarzanie). Według niemieckiego Instytutu Badań nad Gospodarką (IFO) koszty wyniosą tu około 2,2-3,3 mld euro.

### **Wobec tak wielkich wydatków, które czekają nasz kraj, na jaką pomoc ze strony Unii możemy liczyć?**

Od tego roku działają (oprócz PHARE) dwa nowe programy, które mają pomóc Polsce m.in. w sprostaniu unijnym wymaganiom dotyczącym ochrony środowiska.

**Polska może liczyć na około 200-250 mln euro rocznie, z programów pomocowych, na działania służące ochronie środowiska.**

■ ISPA (Instrument for Structural Policies for Pre-Accession) i SAPARD, które będą obowiązywać do 2006 roku.

Największe inwestycje (powyżej 5 mln. euro) będą wspierane środkami z programu ISPA. Finansować będzie można m.in.:

- poszczególne inwestycje (na przykład budowa oczyszczalni ścieków),
- grupy projektów (ochrona dorzecza jednej rzeki) albo projekty ściśle ze sobą powiązane (np. system kanalizacji i oczyszczalni ścieków).

Mniejsze projekty realizowane na terenach wiejskich mogą być wspierane finansowo przez SAPARD.

#### **Jak dużą pomoc można uzyskać?**

To zależy od programu. Maksymalnie jednak 75% wartości inwestycji; ubiegający się o pomoc musi sam zgromadzić co najmniej 25% potrzebnej sumy. Mogą mu w tym pomóc kredyty międzynarodowych instytucji, np. Europejskiego Banku Inwestycyjnego, Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju czy Banku Światowego, a także kapitał prywatny.

#### **Gdzie szukać informacji?**

■ Realizacją programu ISPA w zakresie ochrony środowiska zajmuje się: Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ul. Konstruktorska 3 a, 02-763 Warszawa, tel. (0 22) 89 22 80

■ Programem SAPARD zawiaduje: Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,

Al. Jana Pawła II 70, 00-175 Warszawa

■ Jeśli chodzi o program PHARE, w zakresie projektów dotyczących społeczno-gospodarczego rozwoju regionów można zwracać się do:

Polskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, ul. Żurawia 4 a, 00-503 Warszawa, tel. (0 22) 693 54 53.

### **PREMIA ZA EKOLOGIE**

Polskie firmy, które dbają o środowisko, mogą się starać o certyfikat ISO 14000. Firma z takim certyfikatem staje się od razu pewniejszym partnerem dla... zachodnich firm ubezpieczeniowych.



# EUROPEJCZYKÓW PORTRET WŁASNY

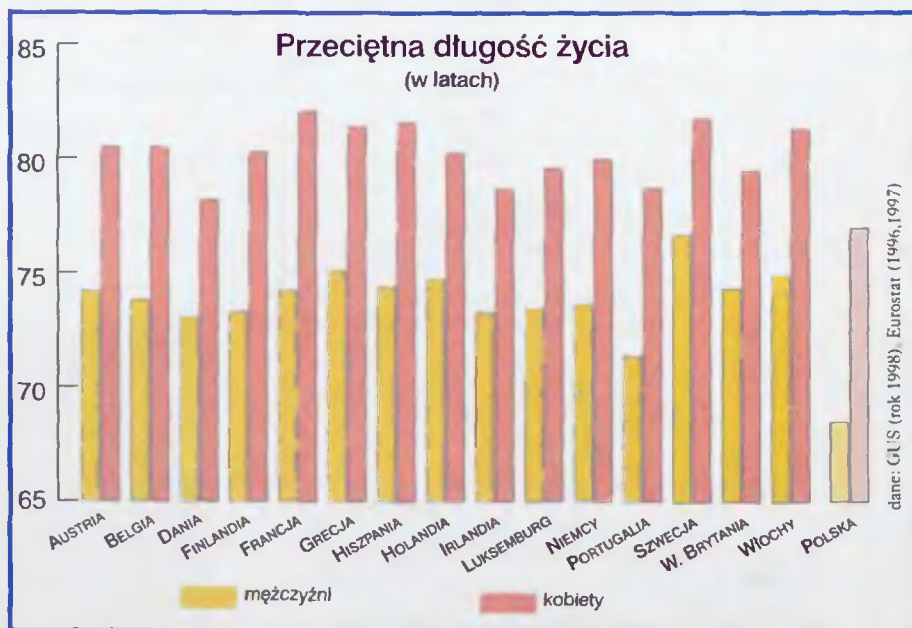
Jacy są dzisiejsi mieszkańcy tych krajów, do których chcemy dołączyć? Jacy my jesteśmy w porównaniu z nimi? Spróbujmy zabawić się w próbę odpowiedzi na takie pytania. Pomogą nam w tym wyniki badań Eurostatu (Urząd Statystyczny Wspólnot Europejskich) i naszego GUS-u.

Jak więc wygląda przeciętny obywatel UE? W wieku 15-24 lat jest dość wysoki (ponad 177 cm wzrostu i raczej szczupły (waga 72,6 kg). Kobiety w tym samym przedziale wiekowym mierzą średnio ponad 165 cm i ważą 59,4 kg. Przy czym najwyżsi są Holendrzy (ponad 182 cm) i Holenderki, a najniżsi Hiszpanie i Portugalczycy.

Typowa Europejka rodzi pierwsze dziecko w wieku 29 lat. Najwcześniejsze zostają matkami Austriaczki (niespełna 28 lat), a najpóźniej Irlandki, Hiszpanki i Holenderki (po 30. roku życia). Statystyczna Polka po raz pierwszy zostaje matką w wieku 24 lat.

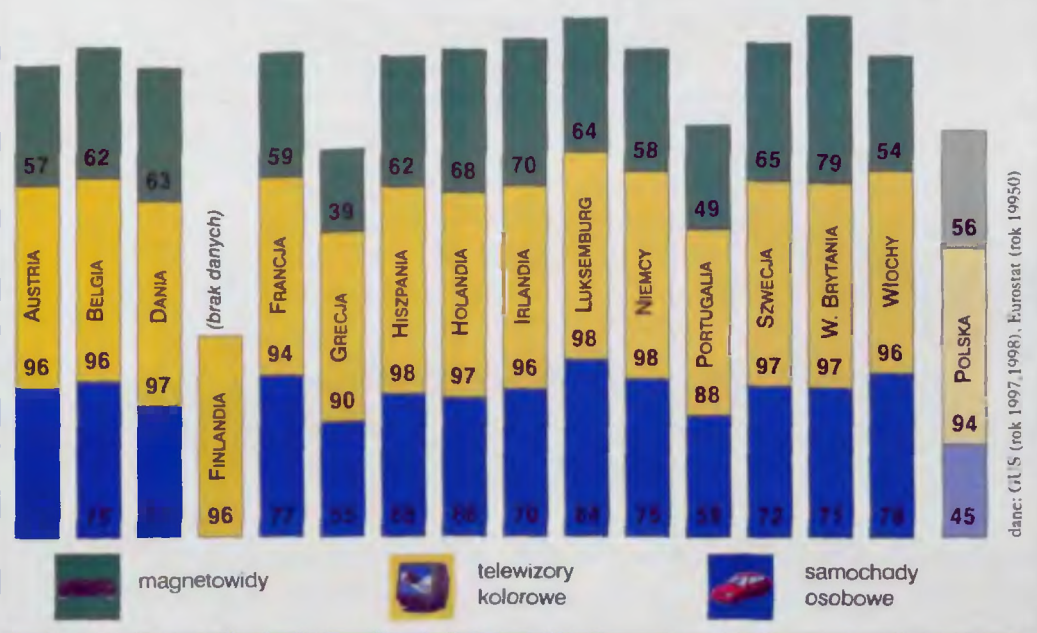
Najwięcej dzieci przypada na statystyczną matkę w Irlandii (1,92), najmniej – w Hiszpanii (1,15) i we Włoszech (1,22). Polska plasuje się obok Austrii czy Niemiec – nasze statystyczne 1,37 dziecka na kobietę to nieco mniej niż unijna średnia (1,44).

Z wiekiem przeciętny Europejczyk traci linię i po skończeniu 45 lat waży ponad 80 kg. Najszuplejsi pozostają Portugalczycy i Hiszpanie, a najwięcej ważą Luksemburczycy, Austriacy i Niemcy. Mieszkańcy Luksemburga (84,6 kg) równocześnie piją najwięcej alkoholu. Być może dlatego długość życia wypada tam poniżej unijnej średniej. Choć krócej od nich żyją mieszkańcy Portugalii, a także Danii. Najbardziej długowieczni są statystycznie Szwedzi (76,7 lat) i Hiszpanie (ponad 75 lat) oraz Szwedki (prawie 82 lata) i Hiszpanki (81,6). Statystyczna Polka dożywa 77 lat, a Polak zaledwie 68,5; czyli do średniej „obowiązkowej” w Unii brakuje nam tu 5,6 oraz 3,5 roku.



Najbardziej optymistyczni wydają się być Grecy, wśród których najniższy jest współczynnik samobójstw (tylko 1 przypadek na 100 tys. wśród kobiet i 5,2 wśród mężczyzn). W tej smutnej statystyce przodują Finowie (11,4 – kobiety, 41,8 – mężczyźni). W Polsce notuje się 4,1 takie przypadki na 100 tys. kobiet oraz aż 22,5 na 100 tys. mężczyzn, a to już niestety więcej niż wspólnotowa średnia. Generalnie, mężczyźni popełniają znacznie więcej samobójstw niż kobiety. Więcej ich również ginie w wypadkach samochodowych (najczęściej Portugalczycy i Grecy – aż 34 ofiary na 100 tys. wypadków). Analogicznie: 9,4 Greczynek oraz 10,6 obywaterek Portugalii. Najbezpieczniej jeżdżą natomiast Szwedzi oraz Brytyjczycy (7,4 i 8,6 ofiar wśród mężczyzn oraz 3,3 i 3,1 wśród kobiet).

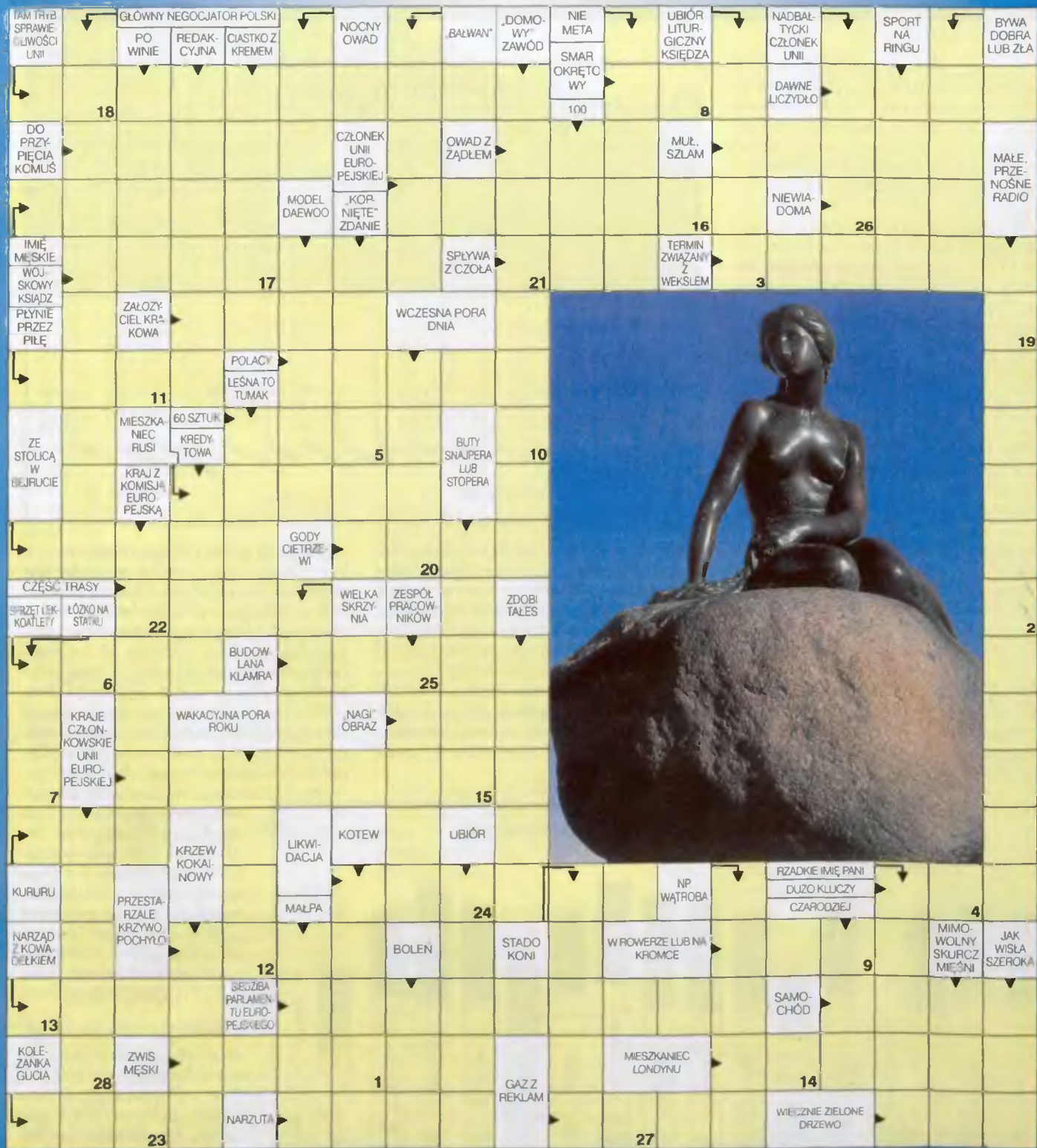
## Wypożyczenie gospodarstw domowych (w procentach)



Najwięcej w ciągu tygodnia pracują zatrudnieni na etacie Brytyjczycy (44,9 godzin) i Grecy (44,4), a najmniej – Duńczyk (39,9 godziny). Ale zarazem są oni na drugim miejscu, jeśli chodzi o wydatki na konsumpcję. Wyrzadzają ich tylko mieszkańcy Luksemburga, a najwięcej pracujący Brytyjczycy są tu dopiero na 10. miejscu. Natomiast na najmniejsze wydatki mogą sobie pozwolić Portugalczycy, Grecy, Hiszpanie i Irlandczycy.



# KRZYŻÓWKA



Litery z ponumerowanych pól należy wpisać do diagramu: utworzą hasło-rozwiązanie krzyżowców.

11	12
----	----

17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----